

Sygn. akt IV KO 28/20

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **T. M.**

oskarżonego o czyn z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 18 marca 2020 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 3 marca 2020 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 marca 2020 r. Sąd Okręgowy w K. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania – na podstawie art. 37 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu sprawy T. M. oskarżonego o czyn z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Uzasadniając wystąpienie stwierdził, że orzekanie w sprawie przez sąd miejscowo właściwy, wobec faktu, że oskarżony jest bratem sędzi tego Sądu, będącej również świadkiem, a matka i ojciec oskarżonego są kolejno: sędzią Sądu Apelacyjnego w (...) w stanie spoczynku i prokuratorem Prokuratury Okręgowej w K. w stanie spoczynku, żona oskarżonego zatrudniona jest w Sekretariacie Sądu

Rejonowego w K. , a szwagier oskarżonego jest biegłym sądowym z listy Prezesa Sądu Okręgowego w K., mogłoby wzbudzić powszechne wątpliwości, co do bezstronności każdego składu tego Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Przypomnieć należy, że instytucja tzw. właściwości z delegacji, określona w art. 37 k.p.k., ma charakter wyjątkowy. Skorzystanie z niej możliwe jest tylko w razie zaistnienia okoliczności dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym powstają wątpliwości, co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny.

Takie okoliczności zaistniały w niniejszej sprawie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że sytuacja, w której oskarżonym w sprawie jest brat sędzi sądu właściwego, aktywnej zawodowo, mający zarazem inne (opisane wyżej) bliskie związki rodzinne z „[...]” wymiarem sprawiedliwości, może rodzić wątpliwości co do obiektywizmu i bezstronności orzekania. Wprawdzie sferę orzeczniczą chroni zasada sędziowskiej niezawisłości ale nawet taka „zależność” może być powodem powstania w opinii publicznej i odbiorze społecznym przeświadczenia o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób wolny od jakichkolwiek pozaprocessowych wpływów, a to z kolei rodzi ryzyko negatywnej oceny i kwestionowania prawidłowości wydanego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności stwierdzić zatem należy, że względ na dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu spoza apelacji [...], czyli w tym wypadku Sądowi Okręgowemu w K..

Z tych względów, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.